

Sygn. akt III AUa 10/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SSA Anna Polak SSO del. Andrzej Stasiuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy M. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 744/12

oddala apelację.

SSO del. Andrzej Stasiuk SSA Jolanta Hawryszko SSA Anna Polak

Sygn. akt III AUa 10/13

UZASADNIENIE

Ubezpieczony M. M. wniósł odwołanie od decyzji ZUS (...)w G. W.. z 7 lutego 2012 r. o odmowie prawa do emerytury, podnosząc że spełnia wszystkie warunki przyznania prawa do tego świadczenia, w szczególności wymagany okres pracy w warunkach szczególnych.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W.. wniósł o odrzucenie odwołania jako spóźnionego, a z ostrożności procesowej o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 7 listopada 2012 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu M. M. prawo do emerytury od dnia 18 lutego 2012 r. Sąd okręgowy ustalił, że ubezpieczony M. M. ur. (...) w dniu 20 stycznia 2012 r. złożył wniosek o emeryturę. Na 1 stycznia

1999 r. legitymował się stażem ubezpieczeniowym 29 lat i 2 miesiące okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy uznał okres pracy w warunkach szczególnych w łącznym wymiarze 11 lat i 2 miesiące i sporną decyzją odmówił przyznania emerytury. Ubezpieczony otrzymał decyzję 17 maja 2012 r., natomiast odwołanie złożył 11 czerwca 2012 r. Z ustaleń sądu I instancji wynika, że od 9 listopada 1976 r. do 31 sierpnia 1991 r. pracował w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w G. W., w tym w okresie od 1 października 1980 r. do 31 grudnia 1982 r. pracował jako kierowca ciągnika (uprawnienia do kierowania samochodami ciężarowymi uzyskał w dniu 20 stycznia 1982 r.), a następnie pracował jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony, co najmniej od 1 sierpnia 1982 r. do 31 grudnia 1983 r., od 1 maja 1984 r. do 2 października 1984 r., od 1 czerwca 1985 r. do 31 sierpnia 1987 r. i od 2 października 1988 r. do 30 czerwca 1991 r. Sąd okręgowy ustalił nadto, że od 1 stycznia 1984 r. do kwietnia 1984 r. ubezpieczony pracował w grupie remontowo-budowlanej, a od dnia 3 października 1984 r. do 31 maja 1985 r. pracował na budowie eksportowej w(...) jako ślusarz, spawacz, kierowca. Samochodem dostawczym (...) ubezpieczony kierował od 1 września 1987 r. do 1 października 1988 r. W dacie zaskarżonej decyzji M. M. nie pozostawał w stosunku pracy i złożył oświadczenie o przekazaniu środków zgromadzonych w otwartym funduszu emerytalnym ma dochody budżetu państwa.

Na podstawie art. 184 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004, nr 39, poz. 353 ze zm.) w związku z przepisami § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.) sąd okręgowy zważył, że ubezpieczony wykazał, że spełnia warunki nabycia prawa do emerytury, w tym sporny okres pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony legitymuje się świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych wystawionym przez przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w G., które potwierdza wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych od dnia 1 października 1980 r. do dnia 30 czerwca 1991 r. w charakterze kierowcy – wykaz A, dział VIII poz. 2 pkt 2. Charakter oraz okres pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych potwierdzili nadto zeznający w sprawie świadkowie J. K. i J. Ż., zatrudnieni w (...) Przedsiębiorstwie (...) w okresie spornym (od 1971, 1972 do 1991 r.). Świadczyli, że ubezpieczony kierował samochodami ciężarowymi w pełnym wymiarze czasu pracy, często w nadgodzinach oraz że ubezpieczony kierował samochodami marki S., T., którymi woził beton i nie widzieli, aby ubezpieczony kierował(...). Po analizie akt osobowych ubezpieczonego, sąd okręgowy ocenił, że angaże z akt osobowych z uwagi na liczne nieścisłości nie odzwierciedlają rzeczywistej pracy ubezpieczonego, m.in. w angażu z dnia 12 grudnia 1981 r. wskazane jest, że ubezpieczony „posiada inny angaż”, choć nie sporządzono nowego angażu do dnia 18 stycznia 1983 r.; w angażu z dnia 4 października 1983 r. stanowisko ubezpieczonego jest nazwane kierowca starbet, a brak wcześniejszego angażu na to stanowisko; kolejne angaże wskazują na kierowcę bez określenia pojazdu, albo na kierowcę (...); brak jest zapisów o pracy ubezpieczonego w grupie remontowo – budowlanej przez okres około 4 miesięcy w 1984 r., co wyraźnie potwierdzają zeznania ubezpieczonego i świadka. Sąd I instancji uznał, że w przypadku ubezpieczonego dokumentacja nie była sporządzana rzetelnie. Dlatego zgodnie z zeznaniami świadków oraz twierdzeniami ubezpieczonego sąd okręgowy przyjął, że ubezpieczony wykazał dodatkowo 6 lat 10 miesięcy i 2 dni okresów pracy w szczególnych warunkach jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony (wykaz A, dział VIII, pkt 2 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, Dz. U. nr 8 poz.43 ze zm.), co łącznie z okresem uznanym przez organ rentowy (11 lat i 2 miesiące)wynosi ponad 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Co prawda wiek emerytalny 60 lat M. M. osiągnął w dniu 18 lutego 2012 r., jednak biorąc za podstawę art. 316 § 1 k.p.c. sąd okręgowy ocenił stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy i uznał, że zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że stało się ono wymagalne w toku sprawy. Ostatnia przesłanka spełniła się w toku postępowania przed sądem. Dlatego też, na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 k.p.c. sąd okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury zgodnie z treścią wyroku od dnia 18 lutego 2012 r., kiedy zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące prawo do emerytury.

Apelację od wyroku sądu okręgowego złożył organ rentowy, zarzucając naruszenie prawa materialnego § 4 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o

emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przez przyjęcie, że ubezpieczony w dniu 7 lutego 2012 r. spełnił wymagania do nabycia prawa do emerytury, jak również naruszenie art. 227 k.p.c. polegające na pominięciu przez sąd okręgowy, że w dacie wydania decyzji ubezpieczony nie ukończył 60 lat i nie spełniał wymaganego wieku emerytalnego oraz błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że ubezpieczony w sposób wiarygodny i nie budzący wątpliwości wykazał, że praca, jaką wykonywał od 1 października 1980 r. do 30 czerwca 1991 r. była pracą w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze, wykonywaną stale i w pełnym wymiarze, w rozumieniu rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej, które sąd odwoławczy w całości akceptuje. Ubezpieczony M. M. w toku postępowania sądowego wykazał przesłanki warunkujące prawo do emerytury we wcześniejszym wieku w związku z pracą w warunkach szczególnych (art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jednolity Dz.U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227 ze zm.), a zwłaszcza wymagany ustawą staż pracy w warunkach szczególnych oraz przed wydaniem wyroku osiągnął wiek 60 lat.

Co do zarzutu błędnych ustaleń oraz wadliwej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w zakresie stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, sąd apelacyjny zauważa, że w postępowaniu sądowym fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie mogą być dowodzone wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, bez ograniczeń obowiązujących w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym. Do sądu orzekającego należy ocena wiarygodności i mocy dowodowej wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów. Ustalenie charakteru zatrudnienia, które ma przesądzać o dodatkowym stażu ubezpieczeniowym, jest faktem mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie z art. 232 k.p.c. to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, od których zależy prawo do określonego świadczenia emerytalnego, jak i jego wysokości. Tym samym na M. M. spoczywał ciężar udowodnienia tego, że w wykazywanych w odwołaniu spornych okresach świadczył stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych (jako kierowca ciągnika oraz kierowca samochodów ciężarowych o masie powyżej 3,5 tony). Sąd I instancji wskazał przy tym na szereg nieścisłości dokumentacji osobowej ubezpieczonego z analizowanego okresu, które ostatecznie pozwalały na wniosek, że treści wynikające z angaży ubezpieczonego faktycznie nie mogłyby prowadzić do logicznych ustaleń w zakresie przebiegu zatrudnienia ubezpieczonego oraz zajmowanych przez niego stanowisk. Do ujawnionych w toku sprawy nieprawidłowości nie ustosunkował się organ rentowy. Natomiast przesłuchani w sprawie świadkowie jednoznacznie wskazali, że nigdy nie widzieli, aby ubezpieczony w czasie zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) wykonywał prace kierowcy(...) lub też ślusarza. J. K. współpracownik ubezpieczonego w okresie, którego dotyczy spór potwierdził, że początkowo M. M. pracował jako kierowca ciągnika, a później po nabyciu uprawnień jeździł innym tzw. ciężkim sprzętem, tj. pojazdami o masie powyżej 3,5 tony, za pomocą których zaopatrywane były budowy. Świadek będąc zatrudniony na budowie przy montażu widywał stale ubezpieczonego. Tak samo zeznał świadek J. Ż. zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) od 1971 r. do 2001 r. jako kierowca ciągnika. Według pamięci tego świadka, ubezpieczony początkowo jeździł ciągnikiem, a później samochodami ciężarowymi powyżej 3,5 tony. J. Ż. również nie widział, aby ubezpieczony kierował (...) lub też aby był ślusarzem. Zeznania te są zgodne z wersją ubezpieczonego, który stanowczo i konsekwentnie zaprzeczał prawdziwości wpisów w angażach przyznając, że samochodem marki (...) jeździł wyłącznie w okresie od 1 września 1987 r. do 1 października 1988 r. i nie wykonywał prac ślusarskich. Ponadto z zeznań ubezpieczonego wynika, że wbrew treści angaży od stycznia do kwietnia 1984 r. pracował w grupie remontowo-budowlanej, co z kolei potwierdził świadek W. G.. Mając to wszystko na względzie sąd apelacyjny podzielił ocenę sądu I instancji, że dokumentacja osobowa M. M. z okresu zatrudnienia w G. Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) nie pozwalała na rzetelne odtworzenie przebiegu zatrudnienia i tym samym mogła zostać uzupełniona treścią zeznań świadków oraz wyjaśnieniami ubezpieczonego. Zeznania składane w sprawie

były spójne i pozwalały na logiczne odtworzenie faktów. Taka ocena materiału dowodowego jest swobodna, lecz nie dowolna i nie narusza granic określonych treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności sformułowane w apelacji zarzuty błędnej oceny dowodów oraz sprzeczności zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego z podjętymi przez sąd ustaleniami nie zostały w żaden sposób rozwinięte. Organ rentowy nie wskazał, jakie dokładnie dowody sąd ocenił dowolnie, ani też na czym ta dowolność miałaby polegać, poprzestając wyłącznie na blankietowej formule zarzutu, co uniemożliwia merytoryczną jego ocenę. Nie może stanowić uzasadnionej podstawy apelacyjnej już tylko zakwestionowanie wyniku postępowania dowodowego, zwłaszcza gdy nie znajduje oparcia w rzeczowej argumentacji.

Sąd apelacyjny negatywnie zweryfikował zarzut apelacji skierowany przeciwko ustaleniu przez sąd okręgowy warunku wieku ubezpieczonego, którego osiągnięcie umożliwia nabycie prawa do wcześniejszej emerytury. Poza sporem jest, że 60 lat M. M. ukończył 18 lutego 2012 r., to jest po wydaniu zaskarżonej decyzji (z dnia 7 lutego 2012 r.), choć przed wyrokowaniem przez sąd okręgowy. Sąd odwoławczy podziela pogląd, że naczelną zasadą postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych pozostaje badanie legalności decyzji według stanu na dzień jej wydania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 235/11, LEX nr 1216853), co jednak nie wyłącza stosowania przepisu art. 316 § 1 k.p.c. Orzecznictwo wskazuje, że odstępstwo od zasady badania legalności decyzji na dzień jej wydania jest dopuszczalne i uzasadnione w niektórych, wyjątkowych wypadkach, kiedy to np. ostatnia z przesłanek prawa do świadczenia zostanie spełniona w czasie postępowania odwoławczego przed sądem. Każdorazowo należy rozważyć, czy odstępstwo takie nie doprowadzi do wypaczenia charakteru postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i całkowitego pozbawienia znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999/5/181, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lutego 2013 r., III AUa 1079/12). Zdaniem sądu apelacyjnego, w okolicznościach tej sprawy odstąpienie od zasady badania legalności decyzji według stanu na dzień jej wydania odnośnie przesłanki wieku emerytalnego, o którym mowa w art. 184 ustawy emerytalnej jest uzasadnione, w szczególności dlatego, że wobec ustaleń i rozważań dokonanych przez sąd okręgowy była to ostatnia konieczna do wykazania przesłanka nabycia prawa, którą ubezpieczony spełnił jeszcze przed złożeniem odwołania do sądu (a nawet przed datą skutecznego doręczenia mu decyzji).

Kierując się powyższymi motywami sąd apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego jako nieuzasadnioną.